

Maria Szczepaniec

Bezrobocie jako czynnik kształtujący wskaźniki przestępczości

Zeszyty Prawnicze 12/3, 165-176

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA SZCZEPANIEC

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

BEZROBOCIE JAKO CZYNNIK KSZTAŁTUJĄCY WSKAŹNIKI PRZESTĘPCZOŚCI

1. UWAGI WSTĘPNE

Spośród czynników o charakterze ekonomicznym najbardziej doniosłą rolę w kształtowaniu poziomu przestępczości przypisuje się bezrobociu¹. Warto zatem poddać bliższej analizie prawdziwość takiego założenia, bowiem stwierdzenie istnienia pozytywnej korelacji pomiędzy stopą bezrobocia a współczynnikami przestępczości może stanowić istotną wskazówkę dotyczącą kierunku zmian bądź przeobrażeń w kształcie polityki kryminalnej. Rozważania będą się zatem koncentrować wokół tezy, czy bezrobocie może być uznawane za czynnik, który determinuje zachowania przestępne.

Na początek kilka uwag ogólnych dotyczących kwestii terminologicznych. Przyjmuje się, że bezrobocie jest wytworem nierównowagi pomiędzy podażą pracy i popytem na nią. Jak się jednak okazuje, definiowanie i pomiar bezrobocia również stanowią przedmiot licznych kontrowersji. Różne kraje w różnych okresach sięgają po zupełnie różne wskaźniki. Jedną z metod uwzględnia liczbę osób zarejestrowanych w urzędzie pracy bądź ubiegających się o zasiłek dla bezrobotnych. Uzyskiwane w ten sposób dane różnią się między poszczególnymi krajami z uwagi na zróżnicowane przepisy regulujące

¹ M. SZCZEPANIEC, *Kontrowersje wokół wpływu warunków ekonomicznych na poziom przestępczości*, «CzPKiNP» 4/2011, s. 115.

rejestrację i uprawnienia oraz poziom zachęty bądź zniechęcania do zgłaszania się w urzędach. Zgodnie z definicją wypracowaną przez Międzynarodową Organizację Pracy (ILO) za bezrobotne uważa się osoby nieposiadające pracy, ale chcące ją podjąć, które aktywnie poszukiwały zatrudnienia w okresie ostatnich czterech tygodni i wykazują gotowość rozpoczęcia pracy w ciągu najbliższych dwóch tygodni, bądź też ofertę pracy przyjęły i czekają na jej rozpoczęcie. To definicja pozwalająca na dokonywanie międzynarodowych porównań².

W Polsce poziom bezrobocia określany jest przez rejestr bezrobotnych w urzędach pracy³. Problematyka bezrobocia jako przedmiot naukowych analiz pojawiła się w Polsce stosunkowo niedawno, wraz z pojawieniem się samego zjawiska bezrobocia, które było nieuniknionym rezultatem wprowadzenia systemu gospodarki rynkowej.

Należy jeszcze wskazać, że wyróżnia się różne typy bezrobocia. I tak, bezrobocie może być cykliczne, frykcyjne, koniunkturalne bądź strukturalne⁴.

² M. HILL, *Polityka społeczna we współczesnym świecie. Analiza porównawcza*, Warszawa 2010, s. 115-116.

³ Przy czym definicja bezrobotnego zawarta w ustawie zakłada, że bezrobotny to osoba, która nie osiąga miesięcznie przychodu w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, poszukująca pracy w pełnym wymiarze czasu pracy oraz wykazująca gotowość do współpracy z urzędem pracy. Taki rejestr ukazuje zjawisko bezrobocia jedynie w przybliżeniu, gdyż są też i takie osoby, które zgłaszają się do urzędu pracy wyłącznie celem uzyskania ubezpieczenia zdrowotnego zapewniającego bezpłatny dostęp do opieki zdrowotnej, a niekoniecznie zainteresowane znalezieniem pracy. Ponadto wiele osób pozostających bez pracy nie kontaktuje się w ogóle z urzędem pracy, co jest rezultatem zniechęcania takimi kontaktami bądź też niewiarą w możliwość zdobycia w ten sposób stałej pracy. I takie osoby pozostają oczywiście poza oficjalnym rejestrem bezrobotnych. Por. M. GOSZCZYŃSKA, *Transformacja ekonomiczna w umysłach i zachowaniach Polaków*, Warszawa 2010, s. 156.

⁴ Zdaniem Keynesa bezrobocie pojawia się wówczas, gdy siła nabywcza bądź popyt nie są wystarczająco duże, by spowodować wzrost produkcji i zatrudnienie osób, które poszukują pracy. Na poziomie indywidualnym bezrobocie stanowi wynik racjonalnej reakcji na zmianę na rynku, która polega na obniżeniu produkcji w obliczu rosnących cen surowców. Zwielokrotnienie owego efektu w całej gospodarce wpływa na ograniczenie ilości miejsc pracy i zmniejszenie ilości pieniądza w obiegu dotąd, aż jednostki zauważą możliwość rozwoju i poprawi się sytuacja ekonomiczna. Na fali

2. CZY BEZROBOCIE TO CZYNNIK DETERMINUJĄCY ZACHOWANIA PRZESTĘPNE?

Bezrobocie stanowi element, który w znaczącym stopniu kształtuje warunki ekonomiczne jednostki, a tym samym może mieć wpływ na proces decyzyjny dotyczący wyboru określonego zachowania spośród dostępnych alternatyw. Kwestia wpływu bezrobocia na zachowania przestępne wywołuje jednak w literaturze pewne spory, bowiem charakter owego wpływu tłumaczony jest rozmaicie, w zależności od koncepcji wyjściowej i dodatkowych założeń, które określają, z jakich cech bezrobocia wynikają relacje pomiędzy bezrobociem a przestępczością.

Generalnie przyjmuje się, że lepsza koniunktura gospodarcza przekłada się na spadek przestępczości, a bezrobocie oddziałuje głównie na przestępstwa przeciwko mieniu, natomiast na inne rodzaje przestępstw ma nieznaczny wpływ⁵.

W literaturze stawiane są dwie, przeciwstawne hipotezy dotyczące charakteru oddziaływania bezrobocia na zachowania przestępne. Zgodnie z pierwszą hipotezą, bezrobocie stanowi czynnik skutkujący wzrostem przestępczości, gdyż osoby pozbawione legalnych możliwości zarobkowania częściej decydują się na zachowania sprzeczne z prawem.

Przyjmuje się więc założenie, iż bezrobocie stwarza trudną sytuację ekonomiczną, motywując tym samym jednostkę nim dotkniętą do podjęcia działalności przestępnej celem poprawy sytuacji materialnej⁶.

optymizmu znów dochodzi do przeciążenia skutkującego kolejnym kryzysem. W taki sposób definiowane jest bezrobocie cykliczne. Bezrobocie frykcyjne odnosi się do bezrobocia tymczasowego, które wynika z czasowych poślizgów oraz braku informacji na rynku i występuje w przypadku, gdy jednostki podejmują starania o znalezienie bądź zmianę zatrudnienia, a pracodawcy poszukują nowych pracowników. M. HILL, *Polityka społeczna...*, s. 121-122.

⁵ J. BŁACHUT, A. GABERLE, K. KRAJEWSKI, *Kryminologia*, Gdańsk 2001, s. 245.

⁶ A. KIERSZTYN, *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Warszawa 2008, s. 85.

Pomiędzy ubóstwem i bezrobociem a przestępczością występuje pozytywna zależność wynikająca z faktu, że określone formy biedy, jak również brak dostępu do pełnowartościowego zatrudnienia to czynniki motywujące poszczególne jednostki do zachowań sprzecznych z prawem, gdyż pozwala to na rozładowanie napięcia lub poprawę własnej sytuacji życiowej⁷.

Założenie, że bieda i brak pracy motywują do zachowań przestępnych czy też je ułatwiają pojawia się m. in. na gruncie ekonomicznej teorii przestępczości. Zwolennicy takiego podejścia przyjmują, iż przestępca, podobnie jak każda inna osoba niebędąca przestępcą, reaguje na bodźce i w racjonalny sposób dokonuje kalkulacji zysków i strat, a zmiana tego bilansu wiąże się z wysokim prawdopodobieństwem zmiany wyboru⁸. Decyzja o popełnieniu przestępstwa jest więc rezultatem egocentrycznej analizy zysków i strat.

Przyjęcie takiego stanowiska wiąże się z koniecznością uznania, że kryminogenne właściwości bezrobocia uwarunkowane będą jego związkiem z ubóstwem i wielkością potencjalnych strat, jakie może ponieść osoba pozostająca bez pracy na skutek podjęcia nielegalnej działalności⁹.

Druga hipoteza głosi, iż rozwój społeczno-gospodarczy i niskie bezrobocie przekładają się na wzrost przestępczości, a nie na jej spadek, z uwagi na zwiększenie liczby sposobności przestępczych. Duża liczba zamożnych ludzi, którzy posiadają stabilne zatrudnienie, sprawia, iż rośnie liczba potencjalnych okazji, jak również ofiar przestępstw. Jako jeden z powodów, że wyższa stopa bezrobocia i większa bieda na danym terenie sprzyjają rzadszym naruszeniom prawa, podaje się okoliczność, iż osoby bezrobotne i ubogie z konieczności więcej czasu spędzają w domu, co sprawia, że w ten sposób mogą ochronić swój dobytek przed ewentualnymi przestępcami¹⁰. Konsekwentnie więc

⁷ Tamże, s. 82.

⁸ J. BŁACHUT, A. GABERLE, K. KRAJEWSKI, *op. cit.*, s. 179, Szerzej zob. M. SZCZEPANIEC, *Teoria ekonomiczna w prawie karnym*, Warszawa 2012, s. 47 i n.

⁹ A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 85.

¹⁰ Ta hipoteza odnosi się tylko do zależności występujących na poziomie makro. A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 84.

w rejonach o niskim bezrobociu stosunkowo łatwiej będzie dokonać kradzieży czy włamania z uwagi na fakt, iż większa liczba mieszkańców przebywa poza domem, bowiem regularnie wychodzi do pracy jak również korzysta z różnych form rekreacji, na którą ich stać dzięki uzyskiwaniu stabilnych dochodów.

Nie każdy rodzaj bezrobocia będzie spełniał kryteria determinujące jego związek z przestępczością. Brak zatrudnienia nie musi od razu oznaczać głębokiej biedy, podobnie niemożność podjęcia pracy przez poszczególne osoby jest zróżnicowana¹¹.

Można zatem zadać pytanie, czy rzeczywiście jest tak, że wyższe bezrobocie obniża poziom przestępczości na skutek uszczuplenia możliwości zachowań przestępnych? Czy może relacja ta ma odwrotny kierunek, tzn. wyższe bezrobocie pociąga za sobą wzrost przestępczości, gdyż trudna sytuacja materialna stanowi silny czynnik motywujący do zachowań przestępnych? To rodzi pytanie, który typ relacji między bezrobociem a przestępczością jest bardziej prawdopodobny i rzeczywiście występuje.

Prowadzone na tym obszarze badania pokazują, że wpływ bezrobocia na zachowania przestępne ma zróżnicowany charakter.

Niejednokrotnie podnoszona jest także kwestia różnorodnego oddziaływania wzrostu bezrobocia na poszczególne grupy osób, powodując wzrost bądź spadek działalności przestępnej. Wyniki badań potwierdzają hipotezę, że relacje pomiędzy poziomem bezrobocia a współczynnikami przestępczości warunkowane są rodzajem przestępstwa oraz typem osoby, która decyduje się na zachowanie sprzeczne z prawem. Rozróżniane są cztery typy relacji pomiędzy bezrobociem a przestępczością:

1) niektóre kategorie przestępstw możliwe są do popełnienia wyłącznie przez osoby aktywne zawodowo, przykładowo przestępstwa „białych kołnierzyków” czy kradzieże pracownicze. Wzrost bezrobocia przyczyni się raczej do spadku niż wzrostu tego typu przestępczości,

2) pewna kategoria sprawców łączy pracę zawodową z działalnością przestępną. W przypadku tych, dla których legalna praca stanowi tylko

¹¹ A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 85.

przykrywkę dla ich nielegalnej działalności, bezrobocie może raczej ograniczyć aktywność niezgodną z prawem, gdyż legalna praca umożliwiła bezpieczną aktywność kryminalną (np. handel narkotykami),

3) wśród niektórych, zwłaszcza młodych ludzi stojących w obliczu alternatywy: praca albo działalność przestępna, bezrobocie może skutkować zwrotem w kierunku osiągania dochodów w sposób sprzeczny z prawem. W ich przypadku wzrost stopy bezrobocia będzie powodować wzrost przestępstw przeciwko mieniu,

4) jest wreszcie kategoria sprawców, dla których bezrobocie i nieuczestniczenie w legalnym rynku pracy to swoisty styl życia i oni stale dokonują przestępstw celem zdobycia środków na życie. Przyjmuje się, że stanowią oni ok. 5-10 % sprawców przestępstw przeciwko mieniu, natomiast rozmiary bezrobocia pozostają bez wpływu na kształtowanie poziomu ich przestępczości¹².

Rozważając kryminogeny wpływ bezrobocia, nie można pominąć kryterium społeczno-demograficznego osób nim dotkniętych. Niepodobna bowiem przyjmować, że trudna sytuacja ekonomiczna spowodowana pozostawaniem bez pracy będzie mieć jednakowe oddziaływanie na ogół społeczeństwa, bez uwzględniania różnego rodzaju cech, które determinują określone zachowania. Na gruncie niniejszych rozważań kluczowe, a zarazem mierzalne będą dwie cechy jednostek, a mianowicie wiek i płeć. Ze statystyk wynika, że najwięcej przestępstw dopuszczają się mężczyźni w młodym wieku, co powoduje, że badania dotyczące zależności pomiędzy bezrobociem a przestępczością powinny koncentrować się na tej właśnie grupie.

Jeśli przyjąć, iż bezrobocie dotyczące kobiet i starszych osób nie jest okolicznością skutkującą wzrostem skłonności do zachowań sprzecznych z prawem, tak, jak to się dzieje w przypadku osób młodszych i mężczyzn, to jedynym dostrzegalnym rezultatem wysokiej stopy bezrobocia w grupie kobiet i starszych osób będzie niższy poziom przestępczości, będący następstwem ograniczonych sposobności przestępnych¹³.

¹² J. BŁACHUT, A. GABERLE, K. KRAJEWSKI, *op. cit.*, s. 247-248.

¹³ A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 86.

L. Chełmicki-Tyszkiewicz uważa bezrobocie za istotny czynnik kryminogenny. Jak zaznacza, człowiek mający trudności ze znalezieniem pracy po wyczerpaniu źródeł utrzymania zaczyna w naturalny sposób rozważać inne, nielegalne metody uzyskania korzyści¹⁴.

O wpływie bezrobocia na zwiększone nasilenie przestępczości przekonany jest także T. Szymanowski, twierdząc, że do takich wniosków uprawnia analiza krajowych statystyk. Największe nasilenie przestępczości notuje się u osób w wieku do 30 lat, przy czym niemalże połowa z nich pozostaje bez zatrudnienia, a jak pokazują dane policyjne – 48 % podejrzanych to właśnie osoby bezrobotne. Przypuszczenie o wpływie bezrobocia na rozmiary przestępczości zdają się także potwierdzać dane odnoszące się do stopy bezrobocia i współczynnika przestępczości w 2002 r.¹⁵

Wskazać należy także badanie, w którym podjęto próbę wyjaśnienia zmian w poziomie przestępczości w Stanach Zjednoczonych (w latach 1979-1997) z odwołaniem się do zmiany szans na rynku pracy, jakie dotknęły osób najbardziej skłonnych do popełniania przestępstw. Otóż w latach 80. XX wieku drastycznie spadły tam szanse młodych, niewykwalifikowanych mężczyzn na rynku pracy, ale następnie w latach 90. warunki te uległy poprawie. Natomiast w zakresie wskaźników dotyczących poziomu przestępczości schemat był odwrotny: w latach 80. przestępczość rosła, natomiast w latach 90. zanotowano spektakularny spadek przestępczości. Ze statystyk amerykańskich także wynika, że największej liczby przestępstw dopuszczają się młodzi mężczyźni bez kwalifikacji, dlatego też podejmowane są próby mające na celu zbadanie istnienia związku pomiędzy tymi zjawiskami. E. D. Gould, B. A. Weinberg, D. B. Mustard przeprowadzili systematyczną analizę związków pomiędzy tendencjami w przestępczości a wskaźnikami

¹⁴ L. CHEŁMIICKI-TYSZKIEWICZ, *Bezrobocie a prawo karne*, Przegląd Sądowy 10/2003, s. 3.

¹⁵ Odsetek bezrobocia wynosił 18% w skali kraju, współczynnik przestępczości 367. Natomiast, tytułem przykładu, w województwie warmińsko-mazurskim było to odpowiednio: 28,9% i 410, w zachodniopomorskim: 26,6 % i 427, a w lubuskim: 26% i 428, T. SZYMANOWSKI, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2005, s. 55.

dotyczącymi warunków rynku pracy dla młodych, niewykwalifikowanych mężczyzn. Analiza obejmowała dane z poziomu hrabstw, ale także dane indywidualne¹⁶. W badaniach na poziomie jednostkowym uwzględnione zostały także indywidualne cechy jednostki, takie, jak wykształcenie, zdolności intelektualne i warunki rodzinne¹⁷.

Wyniki ich badań wykazały, że ogólne wskaźniki przestępczości są bardzo wrażliwe na panujące warunki na rynku pracy. Autorzy koncentrowali się na wybranych przestępstwach przeciwko mieniu, ponieważ, jak tłumaczy, poprzednie badania wykazały, że przestępstwa majątkowe cechuje wyższa wrażliwość na zmiany w płacach i stopie bezrobocia niż w przypadku innych kategorii przestępstw. Jak pokazuje przeprowadzone badanie, warunki ekonomiczne pozostają bez wpływu na przestępną aktywność lepiej wykształconych pracowników. Natomiast słabszy rynek pracy wpływa na obniżenie dochodu z legalnych źródeł oraz zwiększa dochód z przestępstwa¹⁸. Wyniki badań potwierdziły także założenia, że warunki na rynku pracy są istotnymi determinantami zachowań sprzecznych z prawem. Najbardziej dotknięci zmianami na rynku pracy są właśnie słabiej wykwalifikowani mężczyźni. Zdaniem badaczy, kierunki zmian (w analizowanym okresie) w poziomie płac mogą wyjaśniać ponad 50 % wzrostu wskaźników w odniesieniu do przestępczości przeciwko mieniu, ale także tej z użyciem przemocy. Podkreślają ponadto, że wprawdzie poziom przestępczości uzależniony jest w istotnym stopniu od płac oraz stopy bezrobocia wśród słabiej wykształconych mężczyzn, jednak trwały i długookresowy spadek przestępczości uzależniony będzie od tego, czy płace słabiej wykwalifikowanych mężczyzn dalej będą rosnąć¹⁹.

¹⁶ E.D. GOULD, B. A. WEINBERG, D. B. MUSTARD, *Poziom przestępczości a szanse na lokalnym rynku pracy w Stanach Zjednoczonych: 1979-1997*, «Ius et Lex» 1/2007, s. 262 i n.

¹⁷ Tamże, s. 301.

¹⁸ Tamże, s. 301-303.

¹⁹ Spadek stopy bezrobocia wśród mężczyzn nieposiadających wyższego wykształcenia o 3,1 punktu procentowego po 1993 roku wpłynął na obniżenie poziomu przestępczości bardziej niż wzrost płac w tej grupie mężczyzn, jednak, jak wskazują autorzy, na długookresowe tendencje przestępczości stopa bezrobocia nie wywiera

Badania mające na celu uchwycenie zależności pomiędzy ubóstwem, bezrobociem a przestępczością prowadzone były także w Polsce. Przykładem może być badanie przeprowadzone przez A. Kiersztyn, która poddała analizie cztery wybrane miasta Polski. Porównania między miastami sugerują, że bez względu na szerszy kontekst kulturowy, którego wyznacznikiem jest regionalne położenie poszczególnych społeczności, dobra koniunktura ekonomiczna związana jest z wyższym poziomem przestępczości, a nie, jak można by przypuszczać, z niższym. Odnosi się to przede wszystkim do tych kategorii czynów zabronionych, które popełniane są zazwyczaj w celu osiągnięcia korzyści materialnej²⁰. Autorka analizuje także warunki na rynku pracy. I, jak wskazuje, trudności na rynku pracy mogą być w jakimś stopniu powiązane z przestępczością na poziomie lokalnym, jakkolwiek zależność ta zasadniczo nie dotyczy tzw. przestępstw pospolitych, na ogół popełnianych dla zysku, bądź działań o charakterze agresywnym. Chociaż w sytuacji, kiedy przedmiotem badań był współczynnik przestępstw stwierdzonych ogółem, we wszystkich badanych miastach dało się zaobserwować dość wysokie dodatnie korelacje pomiędzy badaną zmienną a wskaźnikiem bezrobocia, natomiast ujemne dla stopy zatrudnienia. W odniesieniu natomiast do przestępczości mającej na celu zysk, współczynniki korelacji pomiędzy bezrobociem a tego rodzaju przestępczością miały zazwyczaj ujemny znak – pozytywna zależność odnotowana została tylko w jednym z badanych miast²¹.

Wskazać należy także opracowanie P. Bieńka, S. Cichockiego i M. Szczepaniec, w którym podjęta została próba uchwycenia korelacji pomiędzy wybranymi czynnikami natury ekonomicznej a wskaźnikami przestępczości, na przykładzie przeprowadzonego badania ekonometrycznego. W modelu tym uwzględnione zostały również niektóre czynniki o charakterze socjologicznym, jak liczba rozwodów i liczba uczniów uczęszczających do gimnazjum. W badaniu przewidziano 18 zmiennych i ich wpływ na wskaźniki przestępczości na poziomie

wplywu, ponieważ w poziomie bezrobocia nie występują długookresowe zmiany. E. D. GOULD, B. A. WEINBERG, D. B. MUSTARD, *op. cit.*, s. 306-307.

²⁰ A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 221.

²¹ Tamże, s. 221.

powiatów. Przy czym model odnosi się do wszystkich przestępstw, bez różnicowania na poszczególne kategorie²².

W odniesieniu do bezrobocia badanie wykazało, że:

a) wzrost stopy bezrobocia (*lnbez*) o jeden procent skutkuje wzrostem liczby przestępstw przypadających na jednego mieszkańca o 0,08%;

b) natomiast taki sam wzrost stopy bezrobocia w mieście (*duz*lnbez*) sprawia, że w miastach jest o 0,85% (-0,93%+0,08%) mniej przestępstw niż na słabiej zaludnionych obszarach²³.

W powyższym badaniu widać więc dodatni wpływ stopy bezrobocia na liczbę przestępstw, przy czym stopa ta zupełnie inaczej oddziałuje w miastach, gdzie jej spadek skutkuje wzrostem liczby przestępstw na jednego mieszkańca. Można to tłumaczyć faktem, że większość przestępstw popełniania jest na terenie miast.

Uzyskane wyniki potwierdzają istotne oddziaływanie niektórych czynników ekonomicznych na wskaźniki przestępczości, chociaż wpływ stopy bezrobocia i wzrostu dochodu, jak zaznaczono wyżej, jest zróżnicowany. Takie rezultaty badań jednak nie powinny zaskakiwać, bowiem w wielu przeprowadzonych dotąd analizach dotyczących korelacji pomiędzy poziomem przestępczości a sytuacją ekonomiczną jednostek również pojawiają się zróżnicowane wyniki.

Wskazać należy także badania, z których wynika, że bezrobocie w wyższym stopniu przyczynia się do przestępczości przeciwko mieniu niż tej z użyciem przemocy, a wyjątek stanowi jedynie kradzież samochodów²⁴.

Argument, że wpływ bezrobocia na przestępczość będzie warunkowany rodzajem przestępstwa zdaje się być dość przekonujący.

²² P. BIENIEK, S. CICHOCKI, M. SZCZEPANIEC, *Czynniki ekonomiczne a poziom przestępczości – badanie ekonometryczne*, «Zeszyty Prawnicze» 12.1/2012.

²³ Tamże.

²⁴ Zob. m. in. D. CANTOR, K.C. LAND, *Unemployment and crime rates In the post-World War II United States: A theoretical and empirical analysis*, "American Sociological Review" 50/1985, s. 326-330, T. G. CHIRICOS, *Rates of Crime and Unemployment: An Analysis of Aggregate Research Evidence*, «Social Problems» 2.34/1987, s. 193.

Jakkolwiek rozbieżności w wynikach badań dotyczących oddziaływania bezrobocia tłumaczone są jako efekt użytych wskaźników, a nie rezultat wpływu samego bodźca (w postaci bezrobocia)²⁵.

Zwrócić należy także uwagę, że bezrobocie skutkuje brakiem dochodów zapewniających osobie nim dotkniętej i jej bliskim zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. A to może generować różne stany, które mogą sprzyjać podejmowaniu działalności przestępnej. Jeżeli pozostawanie bez pracy jest długotrwałe, to rodzi się u takiej osoby poczucie niesprawiedliwości i wykluczenia czy też nawet brak nadziei na znalezienie legalnego źródła dochodów²⁶. A taka sytuacja nie pozostaje bez wpływu na społeczne funkcjonowanie jednostki nią dotkniętej.

3. UWAGI KOŃCOWE

Bezrobociu często przypisuje się istotną rolę w kształtowaniu poziomu przestępczości, chociaż polskie badania zdają się nie potwierdzać tezy o silnym oddziaływaniu bezrobocia na wzrost współczynnika przestępczości. Znamienna jest także rozbieżność w wynikach badań, które pokazują, że wpływ bezrobocia może przybierać różne kierunki, raz podnosząc, a raz obniżając poziom przestępczości. Zależność pomiędzy bezrobociem a wskaźnikami przestępczości może być bowiem wynikiem równoczesnego oddziaływania wielu mechanizmów przyczynowych w wymiarze mikro- oraz makrospołecznym. Należy to rozumieć w ten sposób, że bezrobocie może stanowić czynnik, który motywuje poszczególne jednostki do zachowań przestępnych, chociaż w skali całego społeczeństwa może ograniczać liczbę okazji przestępnych²⁷. Ta niespójność w wynikach badań może być także w jakimś stopniu tłumaczona różnicami metodologicznymi²⁸, jakkol-

²⁵ I. EHRlich, *Zbrodnia, kara oraz rynek przestępstw*, «Ius et Lex» 1/2007, Warszawa 2007, s. 106.

²⁶ J.J. SZTAUDYNGER, M. SZTAUDYNGER, *Ekonometryczne modele przestępczości*, «RPEiS» 3/2003, s. 129.

²⁷ A. KIERSZTYN, *op. cit.*, s. 84, M. SZCZEPANIEC, *Kontrowersje wokół...*, s. 122.

²⁸ M. SZCZEPANIEC, *Kontrowersje wokół...*, s. 122.

wiek wydaje się, że kierunek oddziaływania bezrobocia na poziom przestępczości może być różny i nie musi to pozostawać w związku z odmienną metodologią czy błędem. Bezrobocie może stanowić tylko jeden z elementów „uczestniczących” w procesie decyzyjnym potencjalnego sprawcy, jaki odnosi się do podjęcia (bądź nie) zachowania sprzecznego z prawem. Bezrobocie jako czynnik determinujący społeczno-ekonomiczną sytuację jednostki może także kształtować strukturę przestępczości, a nie jej poziom.

Mimo wskazanych rozbieżności należy podkreślić, że pomiędzy bezrobociem a przestępczością zachodzą pewne korelacje. Otwarta pozostaje wszakże kwestia właściwej interpretacji dających się uchwycić na poziomie badań empirycznych związków. A wiedza tego typu może stanowić cenną wskazówkę w aspekcie problematyki dotyczącej prowadzenia racjonalnej polityki karnej.

UNEMPLOYMENT: A FACTOR IMPACTING ON CRIME RATE

Summary

The article presents the correlation between unemployment and crime. The main research issue in the present article is the hypothesis that unemployment is a factor determining criminal behaviour. The article presents empirical research which shows that unemployment may affect crime rate in various ways. Sometimes unemployment may lower crime rate, but there are also situations when it raises the crime rate.